









# NASZ PRZYJACIEL

## DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę V. po Trzech Królach.  
**EWANGELIA,**

napisana u św. Mateusza w rozdz. XIII.

W on czas mówił Jezus rzeszom to podobieństwo: Podobne się stało Królestwo Niebieskie człowiekowi, który posiał dobre nasienie na roli swojej. A gdy ludzie spali, przyszedł nieprzyjaciół jego i nasiał kłokół między pszenicą i odszedł. A gdy urosła trawa i owoc uczyniła, tedy się pokazał i kłokół. A przystąpiwszy słudzy gospodarcy, rzekli mu: Panie, szalisz nie posiał dobrego nasienia na roli twojej? Skąd tedy kłokół ma? I rzekł im; nieprzyjaczny człowiek to uczynił. A słudzy rzekli mu: chcesz, iż pójdziemy i zbierzemy go? I rzekł: nie będziecie, zbierając kłokół, nie wykorzenili z nim pszenicy. Dopuszczcie obojgu rość aż do żniwa: a czasu żniwa rzekę feńcom: zbierzcie pierwiej kłokół, a zwiąźcie go w snopki ku spaleniu, a pszenicę zgromadźcie do gumna mojego.

## Wielki jest Pan dla Swej cierpliwości w znoszeniu zła na świecie.

Ewangelia dzisiejsza podaje nam bardzo piękną i pouczającą przypowieść. W osobie gospodarza, siejacego dobre ziarno na roli, przedstawia ona Boga, który przez Syna swego dał nam tak wzniosłą wiarę, tak cudownym ziarnem nauki zasiał rolę serc naszych! Prawdziwie złote to ziarno i gdybyśmy starannie przechowali je w sercach, jakże świętym, cnotliwym byłoby nasze życie! Lecz niestety, gdzie ręka Zbawiciela rzuca ziarno prawdy i cnoty, tam szatan sieje kłokół czyli, mówiąc inaczej, mnoży zło i zgorzenie na świecie — i tym to się objaśnia owo smutne zjawisko, że pomiędzy pszenicą, tj. pomiędzy dobrymi, znajdujemy tyle kłokół, tyle złych i przewrotnych chrześcijan. A gdy urosła trawa i owoc uczyniła, pokazał się i kłokół. Jednakże Gospodarz niebieski nosi ten chwast cierpliwie, nie niszczy go z pośpiechem i mówi sługom swoim: dopuszczcie obojgu rość aż do żniwa, a wówczas zrobię rozdział między jednym a drugim: pszenicę zgromadzę do gumna, a kłokół zwiąże w snopki i oddam na spalenie...

Tak to więc Bóg, nieskończenie dobry, znosi kłokół na świecie, tj. wszelkich grzeszników i choćby w jednej chwili mógł ich zgładzić do szczytu, jednak tego nie czyni. Zaprawdę, to rzecz niepojęta i już cierpiący Hiob woła w głębokim zdumieniu: „Przecież tedy niebożni żywią, podnieśli się i wzmocnili bogactwem? Domy ich bezpieczne są i spokojne i nie masz różgi Bożej nad nimi”. Tak też i nas zadziwia, owszem, nieraz nawet oburza, taka cierpliwość Boga. Zdaje się nam ona szkodliwą, zdaje się nam, że Bóg sprawiedliwy nie powinien cierpieć zbrodniarzy, którzy Go tak znieważają niegodnie, którzy tyle nieszczęść i złego sprowadzają na ziemię — to też często się zdarza, że bierzemy stąd nawet powód do narzekania, do bluźnierstw, do niewiary w Opatrzność.

Chcemy więc dziś zastanowić się nad tym, dlaczego Bóg postępuje w ten sposób?

Pismo św. naucza, że Pan Bóg w każdej swej sprawie ma zawsze na celu dwie rzeczy: swoją chwałę i nasz duchowy pożytek. To samo się właśnie stosuje do znoszenia zła na świecie.

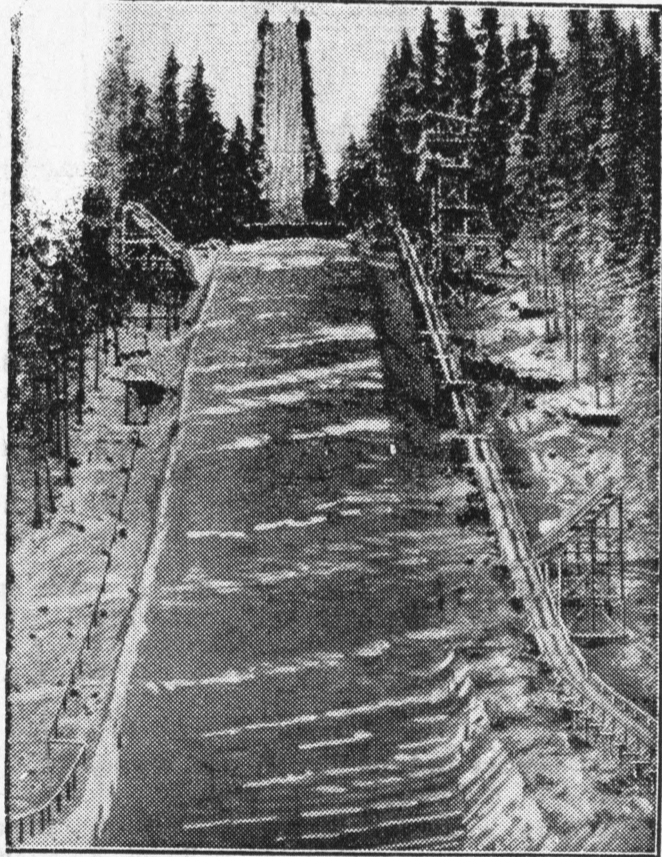


Królowa Helena włoska obdarowuje biedne dzieci Rzymu.

Bóg, powiadam, cierpi najprzód złych ludzi ze względu na swoją chwałę.

— I tak, przede wszystkim objawia nieskończoną swoją cierpliwość. Pytam bowiem, czy świat znalazłby tę prawdę, że Pan Bóg jest cierpliwym, że jest morzem dobroci, gdybyśmy nie widzieli, jak cierpliwie znosi grzeszników, jak długo wyczekuje na ich opamiętanie?

Oto więc pierwszy dowód, jak znoszenie ludzi złych obraca się Bogu na chwałę. Obwieszcza ono żywo Jego nieskończoną cierpliwość, a przeto w każdym sercu jedna Mu hoła uwielbienia i chwały. Dalej zaś, znosząc kłokół na świecie, Pan



Widok skoczni narciarskiej.

Bóg objawia przez to swoje miłosierdzie bez granic co znowu przynajmniej mu chwałę.

Oprócz swojej chwały Bóg ma jeszcze drugą przyczynę, dla której się nie śpieszy z wytypowaniem kłokół, dla której mu pozwala wzrastać obok pszenicy. Jestto korzyść duchowa cnotliwych.

Istnienie bowiem złych ludzi korzystnym jest z tego względu dla dobrych, że uczy ich ostrożności w tym życiu, a tak strzeże od upadków i grzechów. Możemy to porównaniem objaśnić. Rolnik, który uważa, że na niwie sąsiada nie się nie urodziło dla późnego zasiewu, bierze stąd przestrożę dla siebie i mówi: muszę się śpieszyć z sieją, bo i mnie czeka to samo. Człowiek znów, który widzi, że ktoś, idąc przez potok, trafił na przepaść i zginął, jeśli ma odrobinę rozsądku, pewno już śladem jego nie pójdzie. Podobnie też w innych wypadkach: Zawsze jedni od drugich uczymy się ostrożności potrzebnej, zawsze przykład bliźniego daje nam upomnienie zbawienne.

Tak samo dzieje się w życiu naszym moralnym. Kiedy np. widzimy rozwichłego młodzieńca, który przez niegodne swoje wybryki zdeptał kwiat swojej wiosny, który stał się trupem żyjącym, bez wiary, bez nadziei, bez wyższych celów życia — o, jakaż stąd dla rodziców przestrożę, aby dzieciaki dobrze chowali, jaka dla młodzieży nauka, aby się nie zbliżała do kielicha rozkoszy, kędy żółć i trucizna. Kiedy widzimy człowieka, oddanego pijactwu, który straciwszy rozum, ledwo stoi na nogach i tak się zachowuje, jak zwierze nierozumne, co nam mówi ten widok? Czyż nie odstrasza nas od takiego przykładu?

Nadto zaś jeszcze i tę korzyść wielką mamy z złych ludzi, że dają nam oni sposobność do ćwiczenia się w cnotach, do okazania Bogu naszej wytrwałości i męstwa, słowem, do pomnożenia zasług, a tak się przyczyniają do zapłaty naszej w wieczności. Jestto zdanie św. Augustyna, który powiedział: „Żł na to są na świecie, aby przez nich dobry się ćwiczył”.

Taką to więc drugą korzyść moralną przynoszą żli sprawiedliwym.

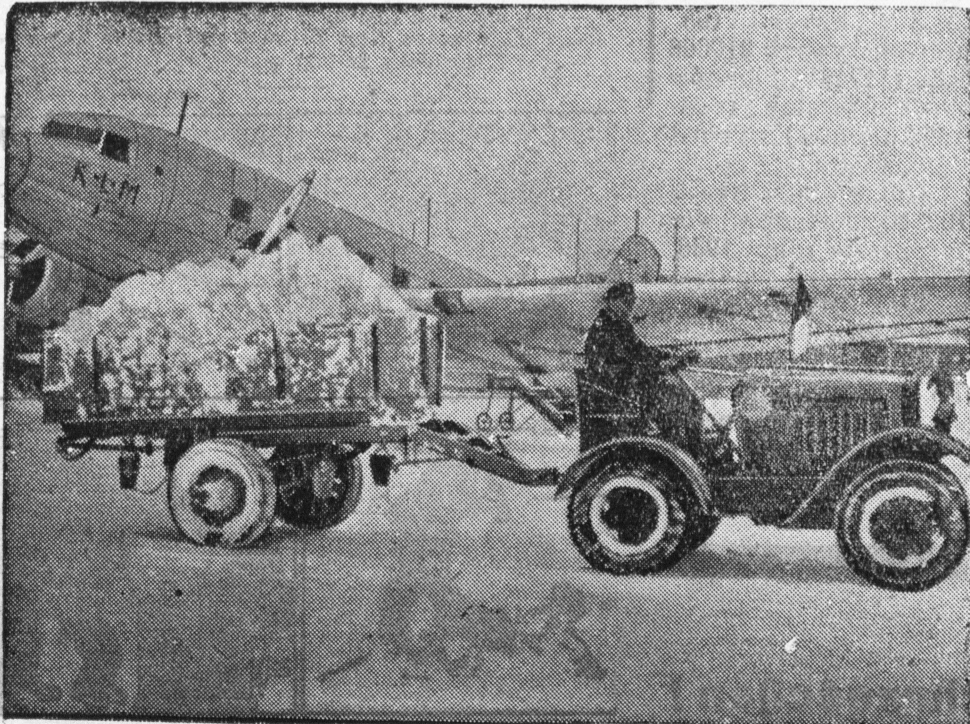
A teraz, zestawiając razem to wszystko, cośmy tu powiedzieli, jakże całkiem inaczej przedstawia się oku naszemu ta cierpliwość Boga dla grzesznych, to znoszenie kłokół, które nieraz daje nam powód do narzekania, do bluźnierstw, do szemrania na Opatrzność! Widzimy, że Niebieski Gospodarz czyni to w wielkich celach, tj. dla swojej chwały i naszego pożytku — i że właśnie w tym jego postępowaniu z kłokółem jaśnieje blaskiem słońca nieskończone mądrość i miłość: miłość, która nie chce zguby grzesznika i czasu mu do poprawy udziela — mądrość, która nawet ze złego umie wyciągnąć dobre, nawet ludzką przewrotność czyni wielkim narzędziem swojej chwały i naszego zbawienia! Jakże więc nie uwielbiać tych dziwnych dróg Opatrzności, jak nie wołać z królem Prorokiem: Wielki Pan nasz, a mądrości Jego nie masz liczby.

### He klasztorów zamknięto w Rosji?

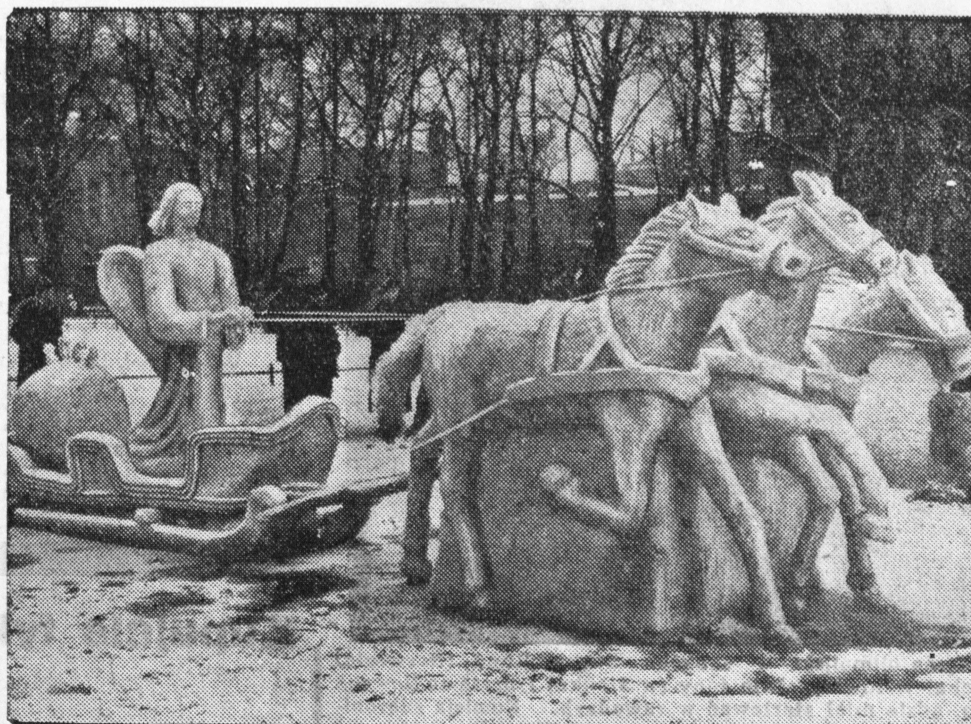
W Rosji sowieckiej od chwili wybuchu rewolucji październikowej zostało zamkniętych 673 klasztorów, których majątek całkowicie skonfiskowano. Skonfiskowano dobra ziemskie o 1 655 080 ha oraz gotówkę i klejnoty wartości 4,2 miliardów rubli.

### Polskie zajace do Holandii.

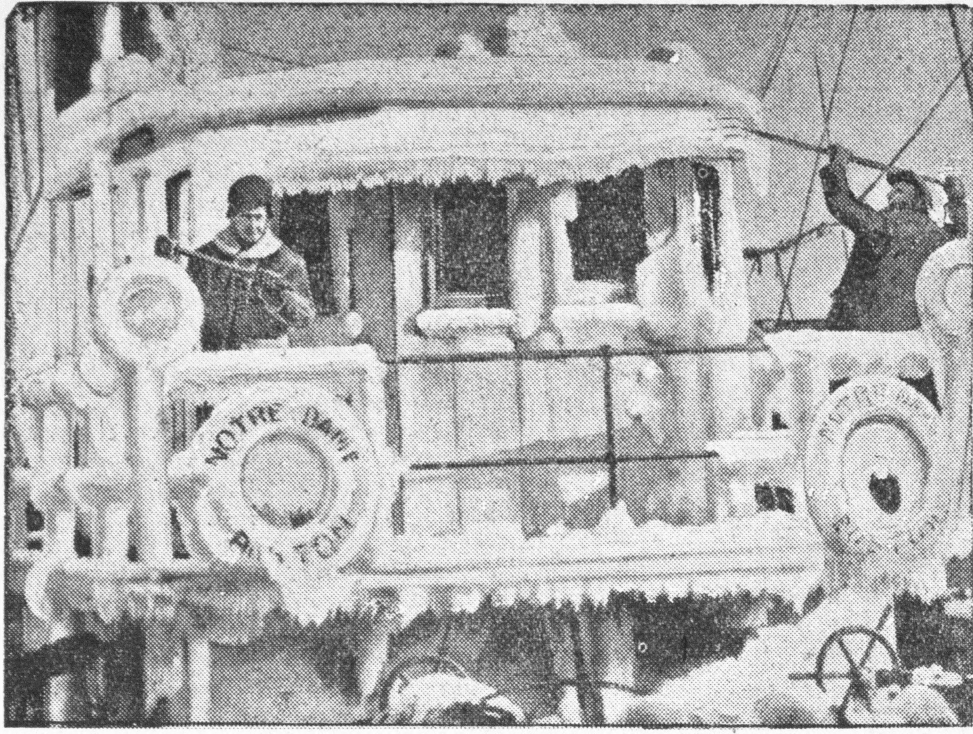
Do Amsterdamu przybył transport 1800 zajęcy polskich, które zostaną wypuszczone na nowo osuszony obszar „Wieringermeer”.



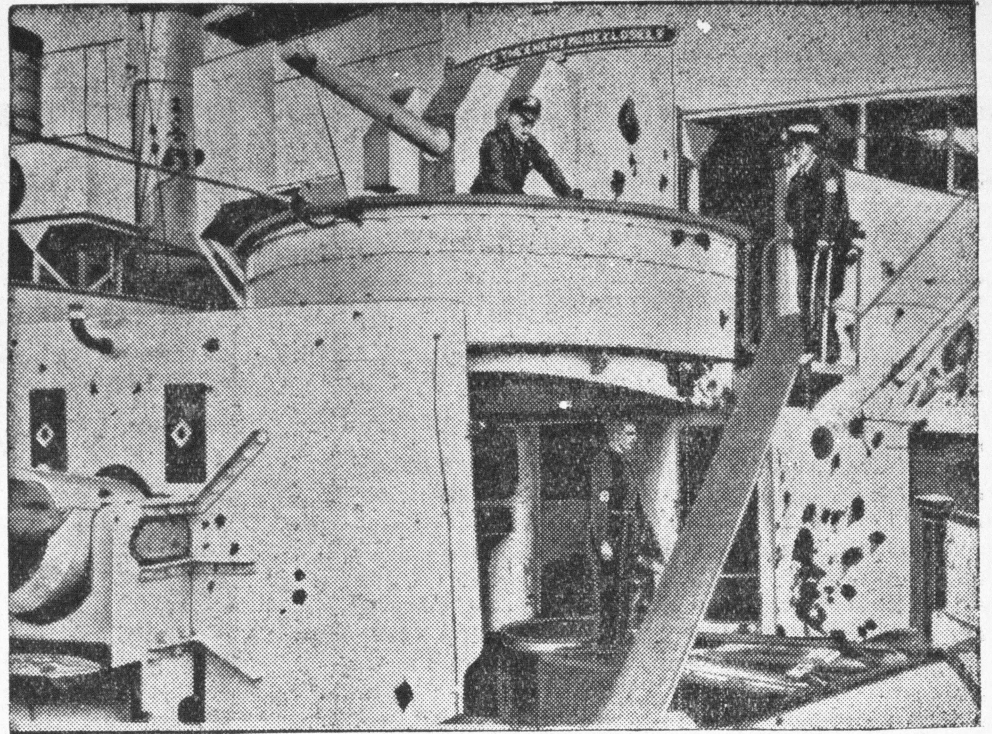
Masy śniegu, które spadły także w Berlinie, z lotniska trzeba było zwozić traktorami, aby ułatwić start maszynom pasażerskim. — Na zdjęciu traktor, wdrażający śnieg, a za nim samolot „Douglas” holenderskiego towarzystwa lotniczego „KLM”.



Pomnik na krótki czas ze śniegu, postawiony przez pewnego rzeźbiarza w Tiergarten w Berlinie. Rzeźba została zniszczona przez Niemców w 1945 roku.



Powrót parowca z wyprawy podblegunowej z połowu ryb, który wskutek silnych mroźców tak obmarzał, że z trudem dobił do portu w N. Jorku,



Jeszcze jeden zatarg na Dalekim Wschodzie. Po kanonierce amerykańskiej „Panay”, zatopionej przez Japończyków, również kanonierkę angielską „Lady Bird” działała japońskie podziurawity.

### Letarg czy śmiertelność? — Zagadka zgonu poznańskiego publicyści.

W ubiegłym tygodniu zmarł w Poznaniu publicysta katolicki śp. Kazimierz Sołtysik.

Zgon jego stwierdziła rano służąca, przynosząc mu śniadanie. Wezwany lekarz stwierdził śmierć Sołtysika przed pięciu godzinami i polecił przewieźć zwłoki do prosektorium dla dokonania sekcji. Przed dokonaniem sekcji przybył do Poznania brat śp. Sołtysika, zawiadamiając, że zmarły zostawił przed kilku laty list, w którym pisze, że ma skłonności do letargu i prosi na wypadek jakiegось nagłego wypadku nie robić sekcji, gdyż może to być sen letargiczny.

Zwłoki przetrzymano przez kilka dni w prosektorium, a wreszcie mimo prób postanowiono stwierdzić przyczynę śmierci.

Tutaj zaczyna się zagadka zgonu śp. Sołtysika. Szczegółowa sekcja nie wykazała żadnych zmian w organizmie, które mogłoby być przyczyną śmierci. Lekkie zmiany w sercu nie mogły spowodować zgonu, a inne organy były zupełnie nieuszkodzone.

Wynik sekcji wobec faktu, że śp. Sołtysik przed kilku laty już uskarżał się na letarg, i wywołał zrozumiałe poruszenie. Na temat śmierci publicyści zaczęły krążyć rozmaite pogłoski, które dotychczas nie zostały zaprzeczone.

### Przemyt sacharyny w trumnie.

Sensacyjnego odkrycia dokonała straż graniczna w okolicach Brodnicy na Kaszubach.

Zauważono, że mieszkaniec pewnej pogranicznej miejscowości w pobliżu Brodnicy dość często przewoził na swym wozie trumny, które odwoził na jeden z wiejskich cmentarzy i tam wstawia do murowanej piwnicy — grobu rodzinnego.

Wskutek rewizji wykryto, że wspomniany karawaniarz należał do bandy przemytniczej, a trumny przewoził z za kordonu z Niemiec.

W jednej z tych trumien znaleziono kilka kilo sacharyny, cztery litry eteru oraz wielką ilość zapalniczek. Towar ten składano następnie do skrzynek po herbacie i przesyłano po prostu bagażem do Warszawy.

W Warszawie ujawniono centralny skład makabrycznego przemytu. Straty skarbu są wielkie. Aresztowano ogółem 12 osób.



Zwycięzca olimpijski w skokach Birger Rund (Norwegia) wyleciał w towarzystwie żony (w środku) i brata do Nowego Jorku, gdzie miał startować w zawodach. Komisja zabroniła mu startu, motywując zakaz w ten sposób, że Rund przestał być amatorem, bo za zapłatę pozwolił pewnej fabryce nazwać swoim nazwiskiem przybory narciarskie.



Odbójörn Hagen (Norweg), zwycięzca olimpijski w kombinacji norweskiej, podczas treningu złamał kostkę i nie mógł brać udziału w igrzyskach zimowych w Finlandii.

### Kursy wieczorowe na Pomorzu.

W roku szkolnym 1936-37 na terenie Pomorza ogółem było 519 kursów wieczorowych, zorganizowanych przez nauczycielstwo i kształcących ogółem 10194 uczestników — młodzieży pozaszkolnej.

W roku bieżącym 1937-38, dzięki utworzeniu własnego Kuratorium Szkolnego w Toruniu i dzięki zgodnej współpracy wszystkich czynników państwowych i społecznych, liczba kursów i uczestników ogromnie wzrosła.

Mamy obecnie na Pomorzu 987 kursów, na których pobiera systematyczną naukę 22283 młodzieży pozaszkolnej (przedpoborowych).

Liczba kursów zatem wzrosła o 90 proc., a liczba uczestników o 118 proc.

### Przyrost ludności w Polsce wyniósł 278.000 w r. 1937.

Główny urząd statystyczny ogłosił dane o ruchu naturalnym w Polsce w 3-cim kwartale 1937 roku.

W kwartale tym zarejestrowano (liczby w nawiasach oznaczają dane za 3-ci kwartał 1936 roku): małż. 54885 (57339), urodzin żywych 210066 (214579), zgonów ogółem 110482 (117481), zgonów niemowląt 34869 (37777), przyrost naturalny (nadwyżka liczby urodzeń nad liczbą zgonów) wyniósł 9958 (9098).

Od początku roku 1937, t. zn. w ciągu trzech kwartałów, zarejestrowano 193140 małżeństw wobec 201056 w takim samym okresie roku 1936, 643772 urodzeń (669016) i 365031 zgonów ogółem (354059) o 90963 zgonów niemowląt (91775), przyrost naturalny wyniósł 278341 (314957).

W przeliczeniu na 1000 mieszkańców liczby powyższe dają: małżeństw 7,5 (7,9) urodzeń 25,0 (26,3) zgonów 14,2 (13,9), przyrostu naturalnego 10,8 (12,4). Śmiertelność niemowląt (liczba zgonów dzieci poniżej 1 roku na 100 urodzeń żywych) wyniosła 14,0 (13,8).

**Kupujcie tylko u chrześcijan!**

### Zaciąg ochotniczy do Junackich Hufców Pracy Kobiet.

Pan Min. Spraw Wojskowych zarządził na terenie całego Państwa zaciąg ochotn. do 2-letniej służby w Jun. Hufcach Pracy Kobiet, urodz. w latach 1918—1921.

Kandydatki do służby w Jun. Hufcach Pracy powinny w terminie do dnia 20 lutego br. zgłosić się osobiście we właściwym zarządzie gminy wiejskiej w celu zarejestrowania się i złożenia podania adresowanego do Starostwa Powiatowego.

Do podania powinny być dołączone następujące dokumenty:

1. dowód obywatelstwa polskiego,
2. metryka urodzenia,
3. zezwolenie rodziców lub opiekunów na wstąpienie do JHP, podpis rodziców lub opiekunów powinien być potwierdzony przez zarząd gminy,
4. urzędowe poświadczenie nienegannego prowadzenia się wydane przez zarząd gminy lub organizację społeczną,
5. zaświadczenie zarządu gminy lub Funduszu Pracy, że kandydatka jest bez pracy,
6. świadectwo szkolne (o ile kandydatka posiada),
7. krótki życiorys.

W wypadku niemożności uzyskania metryki urodzenia lub poświadczenia obywatelstwa polskiego wystarczy zaświadczenie zarządu gminy podające datę urodzenia oraz stwierdzające, że kandydatka nie jest cudzoziemką.

Po dniu 20. II br. zgłoszone kandydatki zostaną zbadane przez powiat. lekarza i następnie powołane do służby w JHP. i odana z załącznikami składać w zarządach miejskich i gminnych.

Szczegółowych wyjaśnień udzielają zarządy miejskie i gminne.

### W dzień inżynier — w nocy włamywacz.

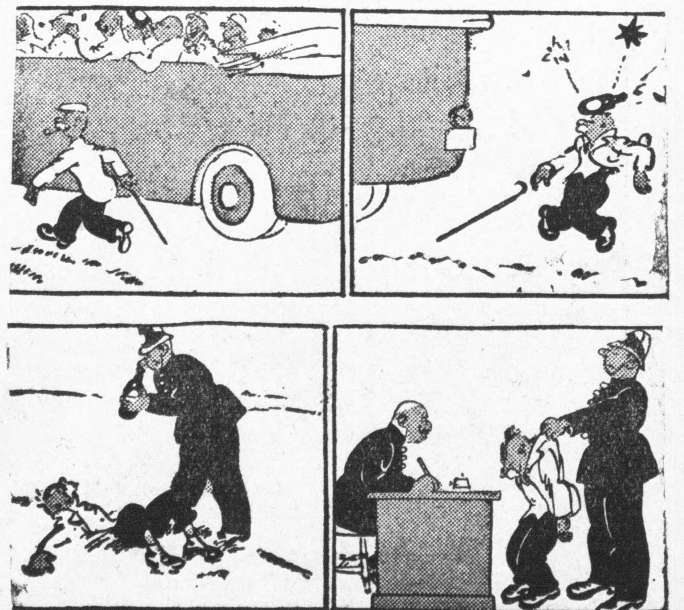
W Warszawie aresztowano przybyłego przed kilku miesiącami z Białegostoku inżyniera mechanika, 32 letniego Ignacego Szaberskiego. Był on kierownikiem jednej z fabryk w Warszawie. Mimo znacznych zarobków Szaberski, jak ustaliło dochodzenie, dopuścił się w ciągu krótkiego pobytu w Warszawie szeregu włamań i kradzieży.

Szaberski, który utrzymywał kontakt towarzyski z bogatymi przemysłowcami, w czasie wizyty robił odciski kluczy w drzwiach, w biurkach, kasach pancernych, itp. Korzystając z nieobecności domowników — o czym upewniał się na dłuższy czas przed włamaniem — dostawał się do mieszkań, okradając je doszczętnie z kosztowności i pieniędzy. W stosunkowo krótkim czasie ofiarą inżyniera-włamywacza padło kilkadziesiąt osób, które poniosły straty na ogólną sumę około 80 tys. zł.

### Nie zapomnieli.

— Marysiu, ty pewnie zapomnieliś wrzucić wczoraj list do skrzynki.  
— Właśnie, że nie zapomnieliś. A-wo mam go w kieszeni.

- Jak się panu podoba np. ten ?
- Phi... u nas w New Yorku mamy takich tysiące...
- Tak? Możliwe... to jest szpital wariatów.



Gdy z autobusu wyrzuci ktoś butelkę „wówczas „władza” może niesłusznie posądzać